

# KLIMATY

Nr 117/22 maja 2011 ISSN 2080-0010

V Niedziela Wielkanocna

# ŚW. ANNY



## LITURGIA SŁOWA

### PIERWSZE CZYTANIE

Dz 6,1-7

Gdy liczba uczniów wzrastała, zaczęli heleniści szemrać przeciwko Hebrajczykom, że przy codziennym rozdawaniu jałmużny zaniedbywano ich wdowy. Nie jest rzeczą słuszną, abyśmy zaniedbywali słowo Boże, a obsługiwali stoły - powiedzieli Dwunastu, zwoławszy wszystkich uczniów.

Upatrzczy zatem, bracia, siedmiu mężów spośród siebie, cieszących się dobrą sławą, pełnych Ducha i mądrości. Im zlecimy to zadanie. My zaś oddamy się wyłącznie modlitwie i posłudze słowa.

Spodobały się te słowa wszystkim zebranim i wybrali Szczepana, męża pełnego wiary i Ducha Świętego, Filipa, Prochora, Nikanora, Tymona, Parmenasa i Mikołaja, prozelitę z Antiochii. Przedstawili ich Apostołom, którzy modląc się włożyli na nich ręce. A słowo Boże rozszerzało się, wzrastała też bardzo liczba uczniów w Jerozolimie, a nawet bardzo wielu kapłanów przyjmowało wiarę.

### PSALM RESPONSORYJNY:

Ps 33,1-2.4-5.18-19

#### Mamy nadzieję w miłosierdziu Pana

Sprawiedliwi, radośnie wołajcie na cześć Pana, prawym przystoi pieśń chwały  
Sławcie Pana na cytrze,  
grajcie Mu na harfie o dziesięciu strunach.

Bo słowo Pana jest prawe,  
a każde Jego dzieło godne zaufania.  
On miłuje prawo i sprawiedliwość,  
ziemia jest pełna Jego łaski.

Oczy Pana zwrócone na bogobojnych,  
na tych, którzy czekają na Jego łaskę,  
aby ocalili ich życie od śmierci  
i żywił ich w czasie głodu.

### DRUGIE CZYTANIE

1 P 2,4-9

Zbliżając się do Tego, który jest żywym kamieniem, odrzuconym wprawdzie przez ludzi, ale u Boga wybranym i drogocennym, wy również, niby żywe kamienie, jesteście budowani jako duchowa świątynia, by stanowić święte kapłaństwo, dla składania duchowych ofiar, przyjemnych Bogu przez Jezusa Chrystusa.

To bowiem zawiera się w Piśmie: Oto kładę na Syjonie kamień węgielny, wybrany, drogocenny, a kto wierzy w niego, na pewno nie zostanie zawiedziony. Wam zatem,

którzy wierzycie, cześć! Dla tych zaś, co nie wierzą, właśnie ten kamień, który odrzucili budowniczo, stał się głowicą węgla - i kamieniem upadku, i skałą zgorszenia. Ci, nieposłuszni słowu, upadają, do czego zresztą są przeznaczeni.

Wy zaś jesteście wybranym plemieniem, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem [Bogu] na własność przeznaczonym, abyście ogłaszali dzieła potęgi Tego, który was wezwał z ciemności do przedziwnego swojego światła.

### ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ:

J 14,6

Ja jestem drogą i prawdą, i życiem, nikt nie przychodzi do Ojca inaczej, jak tylko przeze Mnie.

### EWANGELIA

J 14,1-12

Niech się nie trwoży serce wasze. Wierzycie w Boga? I we Mnie wierzcie.

W domu Ojca mego jest mieszkań wiele. Gdyby tak nie było, to bym wam powiedział. Idę przecież przygotować wam miejsce. A gdy odejdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę powtórnie i zabiorę was do siebie, abyście i wy byli tam, gdzie Ja jestem. Znacie drogę, dokąd Ja idę.

Odezwał się do Niego Tomasz: Panie, nie wiemy, dokąd idziesz. Jak więc możemy znać drogę?

Odpowiedział mu Jezus: Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie. Gdybyście Mnie poznali, znalibyście i mojego Ojca. Ale teraz już Go znacie i zobaczyliście.

Rzekł do Niego Filip: Panie, pokaż nam Ojca, a to nam wystarczy. Odpowiedział mu Jezus: Filipie, tak długo jestem z wami, a jeszcze Mnie nie poznałeś? Kto Mnie zobaczył, zobaczył także i Ojca. Dlaczego więc mówisz: Pokaż nam Ojca? Czy nie wierzysz, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie? Słów tych, które wam mówię, nie wypowiadam od siebie. Ojciec, który trwa we Mnie, On sam dokonuje tych dzieł. Wierzcie Mi, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie. Jeżeli zaś nie - wierzcie przynajmniej ze względu na same dzieła.

Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto we Mnie wierzy, będzie także dokonywał tych dzieł, których Ja dokonuję, owszem, i większe od tych uczyni, bo Ja idę do Ojca.

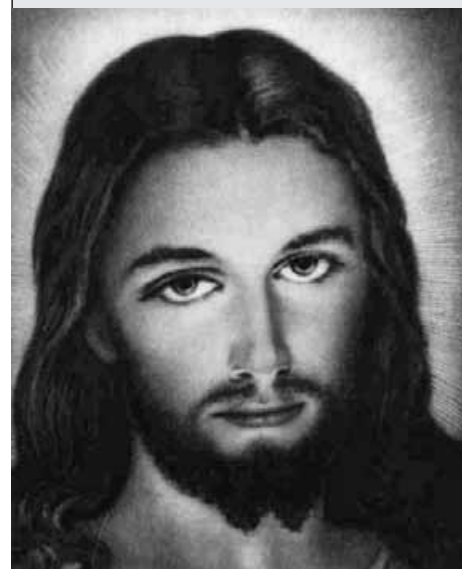
Oto słowo Pańskie.

### KOMENTARZ

Współczesny człowiek charakteryzuje się tym, że ciągle jest w biegu. Ciągle się gdzieś spieszymy, zawsze mamy jakąś pilną sprawę do załatwienia, problem do rozwiązania. Zawsze brakuje nam czasu, jesteśmy ciągle spóźnieni, zawsze musimy się spieszyć, mamy coraz mniej czasu dla siebie i naszych bliskich. Taka rzeczywistość powoduje, że zaczynamy być coraz bardziej zestresowani, nerwowi, często wybuchamy bez powodu na naszych bliskich. Tak szybkie tempo życia powoduje nieustanny stres i niepewność jutra. Czasami zaczynamy się bać o naszą przyszłość, a niepowodzenia, które nas napotykają sprawiają, że często się załamujemy.

Dzisiejsza Ewangelia jest odpowiedzią na nasze życie i nasze życiowe problemy. Jezus pragnie Nam powiedzieć: **Przestań się denerwować i zbytnio troszczyć o jutro! Ja jestem z Tobą, ze Mną nie musisz się więcej bać.** Obyśmy potrafili całkowicie powierzyć swoje życie Jezusowi, wtedy zobaczylibyśmy jak Bóg w sposób cudowny troszczy się o nas i nasze rodziny każdego dnia, jak o nas dba i nam błogosławi. Niech się nie trwoży serce wasze. Może warto na nowo jeszcze raz zaufać Jezusowi i Jemu powierzyć swoje życie, swoje problemy, swoją rodzinę, a wtedy zobaczymy jak pięknie może działać Bóg. Jezus pragnie stać się przyjacielem i towarzyszem twojego życia. Pozostaje tylko pytanie czy chcesz Mu zaufać i razem z Nim kroczyć przez życie?

Kl. Piotr Kosiak



# Weszli, bo uwierzyli

W Niedzielę Miłosierdzia Bożego i beatyfikacji Jana Pawła II odczytano fragment z Ewangelii św. Jana, a w nim słowa, które wypowiedział Jezus do niewiernego Tomasza: „(...) nie bądź niedowiarkiem, lecz wierzącym” (J 20,19-31). I właśnie wiary oraz wielkiej wytrwałości, zawziętości i siły potrzebowali pielgrzymi, by znaleźć się w gronie teoretycznych 300 tys. osób, które mógł pomieścić Plac św. Piotra.

Po w pół do trzeciej w nocy u wejścia na Via della Conciliazione stały już tłumy wiernych, oczekujące otwarcia bramki, za którą droga wiodła już prosto na plac beatyfikacyjny. Z każdą minutą przybywało ludności, a słotczonych dopadało zmęczenie, znużenie. Dodatkowo straszły ich pojedyncze krople deszczu spadające z nieba oraz ambulans ratowniczy.

Zwykle przywoził on nadzieję i pomoc, a tamtej nocy siał popłoch, bo trzeba było jeszcze bardziej się ścisnąć, choć nie było już miejsca, i umożliwić mu przejazd. Co cwańsi ustawiali się za nim i szli jego śladami, niczym za taranem, przy głośnym niezadowoleniu pozostałych.



Godz. 3.40 - Ks. Darek na czele grupy wilanowskiej z charakterystycznym parasolem

Rozpoczęcie wpuszczania opóźniało się. Podczas gdy jedne grupy śpiewały, inne pojedyncze jednostki konsumowały swoje identyczne zestawy śniadaniowe, które dostały od wolontariuszy. Z kartonowego pudełka z trudem wyjmowały jabłko, bułeczkę lub soczek. Zewsząd dobiegał przeważnie język polski. Pewne młode małżeństwo odmawiało dziesiątek Różańca.

Ona rozpoczynała, a on kontynuował od „Święta Maryjo...”. Jakiś mężczyzna jeszcze raz wyświetlił na aparacie zdjęcia z czerwca 2001 r. Przedstawiały one jego, jego żonę i synów oraz papieża Polaka, podczas audyencji generalnej. Chwalił się, że załatwił też film z tamtego spotkania. Nie robili problemów. Zapłacił i przystali mu po wakacjach.

Każdą z tych chwil, cały ten las ciał można było uwiecznić na fotografii, jeśli tylko udało się zbliżyć aparat do oczu. Albo też przedstawić Bogu intencje, z którymi przybyło się do Stolicy Apostolskiej, i modlić się w skrytości serca za wstawienictwem niebawem Błogosławionego. Był również czas, by zastanowić się ponownie i na spokojnie, jakie pragnienie mnie tu przywiodło.

Pragnienie bycia tu wyływało zawsze z wnętrza, z potrzeby duchowej. Chęci współtworzenia historii i uczestniczenia w wielkim wydarzeniu, podczas którego ogłaszano już jakby świętym bliskiego nam człowieka... człowieka, którego przez tyle lat oglądaliśmy, z zapartym tchem słuchaliśmy i po którego odejściu płakaliśmy. Z niepewności jutra, większej niż u innych, bo spowodowanej ciężką chorobą nowotworową. Z pragnienia życia. Jan Paweł II uzdrowił siostrę Marie Simon-Pierre, może i mnie uzdrowi albo przynajmniej doda sił do męznego znoszenia cierpienia.

A do głowy docierała niepokojąca myśl, że najdłuższą i najtrudniejszą drogę dopiero trzeba będzie pokonać. Jedno wejście, żadnego podziału na sektory, a na starcie setki tysięcy i każdy chce wygrać. Puszczą i kto pierwszy, ten lepszy. Do tego przepychanie się, napieranie, przypadkowe ciosy w brzuch i żebra, agresja, utraty równowagi, nie daj Boże upadki i strącania. Zupełnie jak przed koncertem gwiazdy rocka, a nie Mszą św. – Eucharystią.

I wreszcie, przed godziną szóstą, wołanie „Aprite!” zastąpił aplauz. Tłum ruszył. Ci, którzy mieli szczęście, szybciej.



Znak Wilanowa - flaga polska i papieska na wędce

Reszta pokonując przez minuty jedynie centymetry. Grupy pielgrzymie, rodzinne i przyjacielskie rozpadły się i nie mogły razem się zmagać.

Każdy był zdany na siebie, ale mógł też nieraz liczyć na czyjąś pomoc. Postawny, barczysty młodzieniec wziął pod swą opiekę nieznaną mu małą, drobną, starszą panią. Niósł jej krzeselko i chronił przed bezmyślnie napierającymi.



Aleją śmieci na Plac św. Piotra



W połowie drogi do celu

Pod nogami czuło się różne, liczne przeszkody i nierówności. Momentami panował taki ścisk, że nie można było dostrzec, po czym się stąpa.

Mniej więcej w połowie drogi do celu powstał taki zator, iż wydawało się, że to już koniec i nie uda się stanąć choćby trochę bliżej. Nieliczni próbowali w pojedynkę przebić się do ustawionego nieopodal rusztowania z głośnikiem, za którym, kilkadziesiąt metrów dalej, umiejscowiono telebim. Bezskutecznie. Podłamani niepowodzeniem zaczęli się wycofywać, co również nie było takie proste. Zrezygnowali z upragnionej mety. Jedynie trojgu udało się

znaleźć skrawek płyty chodnikowej, dopiero co zwolniony. Usiedli, rozpakowali pozostałości swych prowiantów i jedząc, patrzyli na to, po czym jeszcze przed chwilą chodzili.

Ulicę przykrywały porzucone opakowania i resztki zestawu śniadaniowego, kartony i ogryzki... I przede wszystkim dziesiątki, a może i setki tysięcy egzemplarzy wydania specjalnego „Il Messaggero”, poświęconego Janowi Pawłowi II i jego beatyfikacji.

Leżały one na ziemi, pootwierane na różnych, przypadkowych kolumnach, a na niemal każdej Ojciec Święty. Na stronie 5. z Lechem Wałęsą,

na 7. obejmuje Alego Agcę, na 11. przy Ścianie Płaczu, na 15. modli się z krzyżem w dłoniach, na 19. stoi wśród rozradowanej młodzieży, a na 25. jakiś młodzieniec odmawia Różaniec, trzymając w rękach jego wizerunek.

Gazety deptały, gnioły i niszczyły niezliczone pary nóg, przesuwał się pomału.

Nagle ruszyły znacznie szybciej. Plac św. Piotra znów otworzył się na przyjęcie nowych wiernych. Ale ilu jeszcze mogło ich tam wejść? Trzeba było wstawać i iść, mogło się powieść.

Część zrezygnowała z wejścia w centrum uroczystości. Woleli oglądać Mszę na telebimie, słuchać jej z głośników, a nie gnieść się, gdzieś na tyłach placu, i patrzeć na głowy, flagi i transparenty, przystaniające to, co chcieliby zobaczyć.



„Il Messaggero”

A na tyłach placu, słabo nagłośnionych, głos papieski nie brzmiał już tak donośnie. Jedynie z radia w telefonie docierał do uszu wyraźnie, tłumaczony.

– Ojciec Święty, Janie Pawle II, błogosławiony jesteś, bo uwierzyłeś – wołał w homilii Benedykt XVI.

Ci, którzy uwierzyli, dostali się na Plac św. Piotra.

Tekst i zdjęcia: Marcin Kielak



Widok z końca placu beatyfikacyjnego





# Kalendarium życia Kardynała Prymasa Stefana Wyszyńskiego

## część IX

Lipiec 1974 r. – trwały rozmowy dwustronne pomiędzy rządem PRL a Stolicą Apostolską. Mimo nadziei Prymasa Polski nie doprowadziły one do normalizacji kontaktów dyplomatycznych.

Jesień 1974 r. ks. Prymas spędził na Watykanie, na kolejnej sesji Synodu Biskupów.

W styczniu 1975 r. ks. Prymas wygłosił drugą część „Kazań Świątecznych”. Poruszył w nich sprawy dotyczące życia społecznego w Polsce.

Październik 1975 r. – stanął na czele pielgrzymki z Polski do grobu św. Piotra, z okazji Roku Świętego.

25 listopada 1975 r. – Episkopat Polski korespondował do rządu PRL w sprawie planowanych zmian w konstytucji.

Styczeń 1976 r. – trzecia część „Kazań Świątecznych”, głoszonych przez kard. Wyszyńskiego w katedrze św. Jana w Warszawie. Sprawy społeczno-gospodarcze w kraju niebezpiecznie się zaogniły.

3 sierpnia 1976 r. – premier Piotr Jaroszewicz przesłał ks. Prymasowi życzenia z okazji 75. rocznicy urodzin.

W październiku 1976 r. ks. Prymas, w związku z ukończeniem 75 lat, chciał złożyć na ręce Ojca Świętego godności kościelne. Tymczasem papież poprosił go, by nie przerywał swojej pracy.

W lutym i we wrześniu 1977 r. prymas Wyszyński poddał się operacjom chirurgicznym.

29 października 1977 r. spotkał się z I sekretarzem PZPR, E. Gierkiem, w celu omówienia sytuacji polityczno-gospodarczej w Polsce.

1 grudnia 1977 r. odbyło się spotkanie Ojca Świętego z E. Gierkiem. 4 dni później Ojciec Święty rozmawiał z Prymasem Polski.

6 stycznia 1978 r. ks. Prymas wygłosił kazanie, w którym domaga się od władz państwowych trzech podstawowych rzeczy: nadanie Kościołowi statusu publiczno-prawnego, dostępu Kościoła do środków przekazu oraz możliwości powołania do życia organizacji laikatu katolickiego.

6 sierpnia 1978 r. odszedł do wieczności papież Paweł VI.

26 sierpnia 1978 r. kardynałowie wybrali Albino Lucianiego na papieża. Przyjął imię Jan Paweł I. Niestety, umarł już po 33 dniach – 28 września.

16 października 1978 r. kolegium kardynałów Kościoła Katolickiego dokonało wyboru kolejnego papieża. Został nim biskup Krakowa – KAROL WOJTYŁA, który przyjął imię Jan Paweł II.

12 listopada 1978 r. – uroczystości w Lublinie z okazji 60. rocznicy powołania do życia KUL-u. – (...) Myślę, że powyższe teksty liturgii słowa, rzutujące w przyszłość, usprawiedliwiają to, co przed 60 laty, gdy odradzała się nasza Ojczyzna, czyniło społeczeństwo, otwierając tutaj w Lublinie, w 1918 r., pierwszą polską katolicką uczelnię wyższą pod nazwą „Katolicki Uniwersytet Lubelski”. W tym samym niemal czasie, w 1919 r., w Wilnie wznawiano uczelnię wileńską, pod nazwą „Uniwersytet Stefana Batorego”. Było to działanie oparte na nadziei ukierunkowanej ku przyszłości. Rozumiano, że w przyszłości, która się przed Polską kształtuje, potrzeba będzie mądrości przewidywania dalekich przeznaczeń osoby ludzkiej, nie tylko dla życia doczesnego, ale i dla życia wiecznego.



A więc takiego przygotowania się do życia, aby nie zabrakło nam „olivi” nie tylko na dziś, ale na daleki wymiar Narodu, dla następnych pokoleń... – powiedział ks. Prymas podczas uroczystości.

6 lutego 1979 r. Prymas Polski Stefan Kardynał Wyszyński obchodził 30-lecie posługi arcybiskupiej.

W maju 1979 r. trwały przygotowania do pierwszej w historii wizyty Ojca Świętego w Polsce.

2-10 czerwca 1979 r. to czas narodowego święta. Ojciec Święty przybył do swej Ojczyzny. Wizyta odbyła się pod hasłem: Gaude Mater Polonia. Podczas tej pielgrzymki papież odwiedził Warszawę, Gniezno, Częstochowę, Kraków, Kalwarię Zebrzydowską, Wadowice, Oświęcim i Nowy Targ.

13-14 grudnia 1979 r. – Konferencja Episkopatu Polski, podczas której biskupi bardzo krytycznie wypowiedzieli się o sytuacji społeczno-politycznej w kraju.

23 grudnia 1979 r. – ks. Prymas nazwał „barbarzyństwem, dla którego brak słów oburzenia” pomysł władz, ażeby wybudować tzw. „gierkówkę”, odcinającą Jasną Górę od Częstochowy.

17-18 lutego 1980 r. – Konferencja Episkopatu Polski, której przewodniczył ks. Prymas, ponownie wypowiedziała się krytycznie o sytuacji w kraju oraz o projekcie wybudowania drogi szybkiego ruchu pod murami Jasnej Góry.

27-28 czerwca 1980 r. – Konferencja Episkopatu Polski, na Górze św. Anny, poinformowała o braku postępu w stosunkach Kościół – państwo oraz o narastających utrudnieniach w życiu codziennym Polaków.

Lipiec - sierpień 1980 r. – społeczeństwo domagało się swoich praw, strajki rozlały się na cały kraj. Rozmowy pomiędzy strajkującymi a stroną rządową doprowadziły do podpisania porozumień w Gdańsku, Szczecinie i Jastrzębiu. Później podpisano również porozumienie z przedstawicielami rolników indywidualnych.



Uroczystości ku czci św. Wojciecha - Gniezno, 23 kwietnia 1978

6 września 1980 r. – VI plenum PZPR odwołało E. Gierka z funkcji I sekretarza partii.

21 października 1980 r. – ks. Prymas spotkał się z nowym I sekretarzem PZPR – S. Kanią.

10 listopada 1980 r. ks. Prymas przyjął delegację NSZZ „Solidarność”. – (...) Życzę Wam, abyście skorzystali z doświadczeń starego członka związków zawodowych. Przez dłuższy nawet czas nosiłem odznakę związkową. We Włocławku, mijając się na ulicy, witaliśmy się hasłem „Cześć pracy!”. Odpowiadało się: „Pracy cześć!”. To znaczy: Cześć człowiekowi pracującemu! Kończąc, winszując Wam i zapraszając do rzetelnej, sumiennej, coraz lepiej zorganizowanej pracy. Pamiętajmy, zawsze gdy zwyciężamy, to po to, by służyć, a nie po to, by nam służyło. Służyć rozwojowi człowieka, by się nie upadła. Służyć rodzinie domowej, której jesteście ojcami i synami. Służyć Narodowi, którego jesteście dziećmi. Służyć społeczeństwu, które oczekuje od Was pomocy, bo Wam pomaga. Służyć państwu w granicach, jakie nakazują obowiązki.

I pamiętajcie, że nad wszystkim jest Kościół Jezusa Chrystusa, którego nazywamy „Robotnikiem”, „Pracownikiem”, „Oraczem”, „Rybakiem”, „Pasterzem”, bo rzeczywiście wszystko to robił. W imię Chrystusa pragnę Wam na zakończenie błogosławić” – mówił ks. Prymas do związkowców.

16-17 grudnia 1980 r. – uroczystości w Trójmieście upamiętniające tragiczne wydarzenia na Wybrzeżu w grudniu 1970r. Obok duchowieństwa i reprezentantów NSZZ „Solidarność” z całego kraju, udział wzięli również przedstawiciele władz.

6 lutego 1981 r. ks. Prymas spotkał się z przedstawicielami NSZZ „Solidarność” oraz z rolnikami z „Solidarności Wiejskiej”. Udzielił im osobistego błogosławieństwa.

22 marca 1981 r., podczas radiowej Mszy św., odczytano „Słowo” Prymasa Polski, wzywające do spokoju społecznego i poszanowania przez władze każdego obywatela. „Słowo” to miało związek z wydarzeniami w Bydgoszczy, gdzie funkcjonariusze ZOMO pobili działaczy „Solidarności”.

Kwiecień 1981 r. – ks. Prymas wytrwale zabiegał o utrzymanie spokoju społecznego w kraju oraz popierał NSZZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych w staraniach o możliwość pełnego działania. Związek został zarejestrowany 12 maja 1981 r.

Bardzo szybko pogarszał się stan zdrowia ks. Prymasa.

13 maja 1981 r. – na Placu św. Piotra w Watykanie dokonano zamachu na Ojca Świętego Jana Pawła II. Na dzień następny, na godzinę 18.00, w całej archidiecezji warszawskiej wyznaczono Msze św. w intencji zdrowia rannego w zamachu papieża oraz w intencji chorego kard. Stefana Wyszyńskiego.

16 maja 1981 r. ks. Prymas przyjął sakrament chorych oraz zawierzył Kościół polski Pani Jasnogórskiej.

25 maja 1981 r. odbył ostatnią rozmowę telefoniczną z papieżem Janem Pawłem II.

Krzysztof Kanabus



## ZADANIE 1

### Rozwiąż krótki test:

1. W Kościele Katolickim miesiąc maj szczególnie poświęcony jest:

- a) Najświętszemu Sercu Pana Jezusa
- b) Matce Bożej
- c) Duchowi Świętemu

2. Nabożeństwo majowe składa się z:

- a) litanii Loretańskiej
- b) nauki kapłana
- c) uroczystego błogosławieństwa Najświętszym Sakramentem

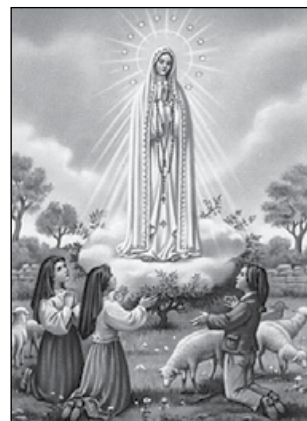
## KĄCIK DLA DZIECI

### ZADANIE 2

Czy wiesz jaką uroczystość, święto i wspomnienia NMP obchodzimy w maju? Dobierz podpisy do obrazków.



1



2



3



4

- a) Nawiedzenia NMP
- b) Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski
- c) Matki Boskiej Wspomożycielki Wiernych
- c) Matki Boskiej Fatimskiej.

Autor kącika dla dzieci:  
Maciej Lichota



# KOMUNIKATY DUSZPASTERSKIE

V Niedziela Wielkanocy – 22 maja 2011 r.

1. Dziś, nabożeństwo majowe o godz. 17.00. Przypominamy, że w naszym kościele nabożeństwo majowe, w dni powszednie, odprawiane jest po Mszy św. o godz. 17.00., a w niedziele i święta o godz. 17.00. Po nabożeństwie modlić się będziemy za zmarłych polecanych w wypominkach rocznych.
2. Spotkanie z rodzicami i dziećmi pragnącymi wziąć udział w rocznicy I Komunii Św. obędzie się dziś, po Mszy św., o godz. 11.30., w sali widowiskowej.
3. W najbliższą środę, 18 maja o godz. 18.30. zostanie odprawiona Msza św. i nabożeństwo majowe przy krzyżu na ul. Biedronki.
4. Serdecznie dziękujemy Dyrekcji i pracownikom Pracowni Konserwacji Malarstwa Muzeum Pałac w Wilanowie za przeprowadzenie renowacji obrazu Zwiastowanie NMP.
5. W tym tygodniu przypadają następujące święta liturgiczne:
  - we wtorek, 24 maja, Wspomnienie NMP, Wspomożycieli Wiernych.
  - w czwartek, 26 maja, Wspomnienie św. Filipa Nereusza, Kapłana.Wszystkim obchodzącym w tym tygodniu imieniny, składamy życzenia błogosławieństwa Bożego i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i zawodowym.
6. W najbliższym czasie sakramentalny związek małżeński zawrą:
  - Michał Konarski, kawaler z par. tutejszej
  - i Paulina Maria Deszczanka, panna z par. pw. Ofiarowania Pańskiego w Warszawie, zapowiedź I.Każdy, kto by wiedział o przeszkodach zachodzących między narzeczonymi zobowiązany jest powiadomić kancelarię parafialną. Narzeczonych polecamy modlitwie parafian.

## Z ŻYCIA SALONIKU WILANOWSKIEGO

W tym miesiącu prezentujemy w dzwonnicy

### **tkaniny, kołaże i malarstwo** pani **Tamary Maj**

Artystka urodziła się w maju 1962 r. w Kielcach. Tam ukończyła z wyróżnieniem Liceum Sztuk Plastycznych na kierunku tkactwo artystyczne. W latach 1989-1992 prowadziła Pracownię Kilimiarską. Od 1993 r. pracuje w Galerii Sztuki „Zielona” w Busku-Zdroju.

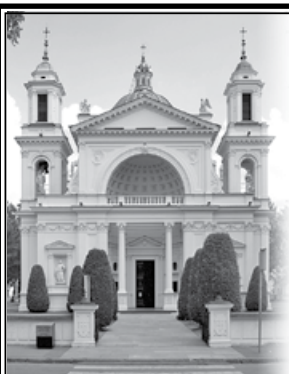
Tamara Maj uprawia malarstwo, tkaninę i wiklinę artystyczną. W swoim dorobku ma ok. 50 wystaw indywidualnych oraz udział w ponad 180 wystawach zbiorowych.

W naszej dzwonnicy można obejrzeć oryginalne, świetnie zakomponowane w geometrycznym porządku kołaże. Przy ich tworzeniu artystka posłużyła się materiałami, które w obfitości dostarcza nam przyroda: gałązkami, suchymi trawami, wikliną, bambusem, korą itp.

Z barwnych nici i sznurków wyplata przepiękne, przezroczyste, eteryczne tkaniny, które przeświecają kolorowym blaskiem niczym witraże.

Przyroda, oprócz materiałów, jest również niewyczerpalnym źródłem inspiracji. Szczególnie jasno widzimy to w pracach malarskich artystki. Tworzone akrylem na drewnie, techniką znaną jedynie ich twórczyni, przedstawiają barwne drzewa, liście, kwiaty.

**Serdecznie zapraszamy na wystawę!**



### **Rzymskokatolicka Parafia p.w. św. Anny w Wilanowie**

ul. Kolegiacka 1, 02-496 Warszawa

tel./fax 22 842 18 01

(tel. czynny od pn do pt w godzinach pracy kancelarii)

Kancelaria czynna: pn., śr., pt. - godz. 16.00 - 19.00

wt., czw. - godz. 8.00 - 11.00

Kredyt Bank SA Filia nr2 w Warszawie - V O/Warszawa,

ul. Kosiarzy 37, 02-953 Warszawa

Nr rachunku: 62 1500 1272 1212 7002 4425 0000

www.parafiawilanow.pl

e-mail: parafiawilanow@warszawa.opoka.org.pl -Wydawca



## **Intencja różańcowa Kół Żywego Różańca**

od 15.05.2011 do 19.06.2011

***Aby kapłani, zjednoczeni  
z Sercem Chrystusa,  
zawsze byli prawdziwymi  
świadkami troskliwej  
i miłosiernej miłości Boga.***

Drugi dziesiątek Różańca:  
**w intencji Sługi Bożego  
kard. Stefana Wyszyńskiego,  
z prośbą o jego beatyfikację.**

„Szczęść Boże”

**WSPOMÓŻ RENOWACJĘ  
KOŚCIOŁA św. ANNY  
w Wilanowie**



**Fundacja Ecclesia  
Villanovensis**  
[www.fundacja-wilanow.pl](http://www.fundacja-wilanow.pl)

### **Zmiana w zespole redakcyjnym**

Jak Państwo zauważyli, od dwóch tygodni zmienił się nieco layout oraz szata graficzna „Klimatów”.

Spowodowała to zmiana w zespole redakcyjnym.

Panią Karolinę Radecką, która do-tychczas składała naszą gazetkę parafialną, zastąpił Pan Michał Bieniasz.

Dziękujemy Pani Karolinie za wielki wkład pracy i wysiłek, jaki włożyła w powstanie i wydanie 113 numerów „Klimatów”.

*Redakcja*

„Klimaty” dostępne są teraz także na stronie internetowej naszej parafii:

[www.parafiawilanow.pl](http://www.parafiawilanow.pl)